

NOWY DZIENNIK

Adres redakcji i administracji: Kraków, Cieszkowej 7.

Dr. telefon 158 — Konto czekowe P. T. O. w Krakowie 460.630.

Nakładem Spółki Wydawniczej „NOWY DZIENNIK”.

Wszelkie komunikaty należy nadysłać wprost do Administracji. Komunikaty przesłane Redakcji nie będą uwzględnione.

Reklamów redakcja nie zwraca. Za inseraty Redakcja nie odpowiada.

Redaktor naczelny przyjmuje od 12 do 1 w południe.

Cena Numeru

15
groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 2-40, kwrt. Zł. 10-20
w Krakowie z odnośzeniem do domu : : 3-00, : : 10-00
Na prowincji: z przesyłką pocztową : : 4-20, : : 12-00
Z zagranicą: z przesyłką pocztową : : 7-00, : : 21-00

Głoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0-15, wiersz milimetr. 1-szp. Zł. 0-20, nadesłane Zł. 0-60, wiersz milimetr. 1-szp. w tekście Zł. 0-85, wiersz milimetr. 1-szp. na 1-szej stronie Zł. 1-—, gratulacyjne Zł. 10, inseraty zamiejscowe o 50%, zagraniczne o 100% droższe.

Sprawa majora Shepparda

Londyn, 21 sierpnia.

Major Sheppard, obywatel nieskazitelnego charakteru, oficer wielokrotnie odznaczony w czasie wojny i komendant magazynów wojсковych w samym Hyde Parku, spacerował pewnego gorącego wieczoru w lipcu tego roku po rzeźsiej oświetlonym Piccadilly Circus. Zdarzyło mu się wtedy, że przystąpiła do niego wielce młoda i wielce upudrowana niewiasta, która z właściwym tego pokroju niewiastom tupetem oskarżała go głośno o kradzież jej torebki z pieniędzmi wśród mocno ambara sujących okoliczności. Ten pan — wykazywała z tryumfem sprowadzonym jej krzykiem przedstawieliowi władzy — spędził z nią noc (a odkrywała ta Pani swą moralną identyczność bez żadnej zgola żenady) i na odchodnym, w rażącym przeciwieństwie do praktykowanej w podobnych wypadkach konwencji, ułotnił się wraz z jej ciężko zapracowanym groszem. Major Sheppard nie miał nawet czasu protestować. Po dwóch minutach spacerował w towarzystwie „BoBa” (tak się tu zowią popularnie policjanci) i owej Westalki do policyjnego komisariatu.

Tutaj zaczął się poczęły dziwne rzeczy. Urzędujący policjanci zajęli od samego początku całkiem słuszne stanowisko, że to nie jest „fair” okradać młodą dziewczynę — w zamian za gościnę. Z tego moralnego piedestału, uwydatniającego się w pogardliwym i szyderczym niedowierzaniu, słuchali wyjaśnień aresztowanego osobnika. Smiali się w kulak z wyraźnych zapewnień, że on tej pani nigdy nie widział, że jest urzędnikiem i że gotów jest wezwać znajomych, którzy stwierdzą jego identyczność. Prosił o telefoniczne połączenie go z pierwszorzędnym klubem, którego jest członkiem. Napróżno. Wydobył ważne wojskowe dokumenta i tajne rozkazy. To tylko pogorszyło sprawę. Człowiek, który okrada prostytutkę, nie cofnie się przecież przed kradzieżą cennych dokumentów. Sfotografowano więc Shepparda (policja przestała go tymczasem tytułować „Panem”) i sporządzono odciski jego palców. Dopiero po trzech godzinach zgodził się dyżurujący urzędnik na telefoniczne zawezwanie jego znajomego adwokata, który zjawiwszy się w komisariacie bez żadnych rozumie się trudności — i wśród ogólnego przeczucia — uzyskał uwolnienie swego przyjaciela i klienta. Stało się to o pierwszej w nocy. Tak to przez trzy i pół godziny pozbawiony był major Sheppard osobistej wolności, zagwarantowanej mu jeszcze w 1215 roku na tym pergaminowym dokumencie, przechowywanym z wielkim pietyzmem w trzeciej sali na prawo w parterze Brytyjskiego Muzeum.

Mam wrażenie, że — powiedzmy w środkowej Europie — sprawy się na tem skończyła. W kraju wolności obywatelskiej był to dopiero początek. Za kilka dni ukazały się w prasie długie artykuły, podające w szczegółach opis niesłychanego skandalu. Wszystkie trzy patrzyły wystosowały wspólne zapytanie do Sekretarza Spraw Wewnętrznych. Nie minął tydzień a nadzwyczajna parlamentarna komisja śledcza powołana została przez Ministra do zbadania sprawy i przedłożenia sprawozdania. Rozpoczęły się publiczne obrady komisji i publiczne przesłuchiwanie świadków.

(W międzyczasie okazało się, że sprawcą owej kradzieży był niejaki Trevor, osadzony w więzieniu rzeźmieszek, kropla w kroplę podobny do Majora Shepparda). Powołany, jako główny świadek naczelnik londyńskiej policji pokutował za winy swych podwładnych w ogniu krzyżowych pytań Sir Patricka Hastingsa, naczelnego prokuratora w rządzie socjalistycznym. Nie minął dalszy tydzień i rząd opublikował sprawozdanie komisji, potępiające zachowanie się władz i żądające radykalnych reform, celem uniemożliwienia podobnych wypadków w przyszłości. Przez następne dwa dni były wstępne artykuły całej prasy uroczystą deklaracją wolności, drogiego skarbu angielskiej tradycji i angielskiej teraźniejszości.

Nie było w tem ślubowaniu ni cienia przesady. Ideał ucieleśniony w akcie „Habeas Corpus” jest do dziś dnią rdzeniem angielskiego życia politycznego. Ba, więcej. Jest on najpotężniejszą twardzą, chroniącą kraj przed nagłą zmianą ustroju. Demokracja nie jest tu tylko instytucją prawną, lecz integralną częścią świadomej i podświadomej myśli politycznej szerokiej mas. Organizacja komunistyczna jest tu najzupełniej wolna. Podobnie krzykliwa grupa „British Fascisti” i ich rywale „National Fascisti”. Gba skrajne obozy są po największej części przedmiotem dowcipów. Gdy w policyjnej sali sądowej — przy rozprawie będącej epilogiem bójkki z komunistami — ukazują się faszyci w czarnych koszulach, sędzia wśród ogólnego śmiechu zapowiada, że gdy na przyszłość naje ukazą się w bardziej czystym stroju, wówczas każe ich kolektywnie wyrzucić. Oskarżony opowiada, jak to faszyci uciekali przed czerwoną nawałnicą. „Wy to nazywacie wsteczna

Niezbędna w każdym gospodarstwie!

Guma szmirglowa

czyści każdy metal bez trudu i szybko.
Wszędzie do nabycia.

akcją odwrotną” — powiada sędzia, i skazując młodego zapaleńca na dziesięć szylingów kary za „przeszkadzanie w urzędowaniu”, dodaje: „Jeśli Pan i podobne osoby o upośledzonym rozumie będą nadal za głośne, wówczas podwyższy się grzywny w czwórnasób” (Sąd policyjny to bardzo nieformalna rzecz). A gdy komuniści gotowali się do generalnego ataku na główny urząd faszystów, którzy postawili straż z dwiema starymi szablami u wejścia do zagrożonego domu i zmobilizowali Faszystki „dla opatrywania blizn i mycia ran”, cały Londyn śmiał się do rozpuku, gdy nazajutrz ukazały się w prasie fotografie tych dwóch biednych bohaterów z szablami i sprawozdania reporterów o wizycie w twierdzy gdzie „każdy mąż był przy mieczu a każda niewiasta przy swym miednicy”.

Lecz rozumie się, że ta narodowa cecha, której żywotność okazała się tak jasno w sprawie Shepparda, nie jest wszechwładną. Może ona wpływać na rozwój wypadków, lecz nie może nimi kierować. Anglja jest teraz w epoce zawieszenia broni między Trade Unionami a resztą kraju. To zawieszenie broni kończy się za ośm miesięcy. Dziś właśnie przychodzi oficjalna wiadomość, że rząd rozpoczął rekrutowanie specjalnej policji na czas kryzysu. Równocześnie rozpoczęła się w Trade Unionach agitacja za zorganizowaniem „armii obrony” z ośmiu milionów robotników. Tym gigantycznym siłom przeciwstawiać się będzie — gdy nadejdzie czas — tradycja „Magnae Chartae”.

„Sytuacja jest trudna, niema jednak powodu do alarmów”

Wywiad „Nowego Dziennika” z p. Marszałkiem Sejmu.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 25. 8 Sin. Marszałek Sejmu p. Maciej Rataj, który w związku z obecną sytuacją finansową i gospodarczą państwa przybył do Warszawy celem skomunikowania się z premierem Grabskim, przyjął dziś korespondenta „Nowego Dziennika”, któremu na zapytanie, jak zapatruje się na obecną sytuację, odpowiedział:

— Chcąc zarzutować się w obecnej sytuacji, zwrócić się przedewszystkiem do źródła. W tym celu odbyłem szereg konferencji z premierem Grabskim i prezesem Banku Polskiego, Karpińskim. Nie jestem rzeczoznawcą w tych sprawach i sąd mój będzie sądem laika. Niemniej jednak będę oparty na faktach, które mi zakomunikowano, a sądzę, że i na pewnej dozie doświadczenia. Nie da się zaprzeczyć, że sytuacja jest trudna. Nie daje jednak powodu do alarmów, z jakim się spotkałem po powrocie do Warszawy i które podnoszone są na łamach prasy codziennej. Niema powodu ani do załamania rąk, ani do paniki. Zarówno rząd jak i władze Banku Polskiego, jak się o tem mogłem naocznie przekonać, nie przypatrują się biernie sytuacji. Pewne szczęśliwe posunięcia, które już zrobiono, a o których bliżej mówić nie mogę muszą dać, po ludzku sądząc, dobre rezultaty.

— Jakie, zdaniem Pana Marszałka, są przyczyny obecnej sytuacji?

— Źródła niedomagań są dwojakiego rodzaju: bliższe i dalsze. Bliższe to atak przeciw złotemu z zewnątrz i częściowe zdenerwowanie wewnętrznie. Źródła dalsze tkwią tkwią w naszym życiu gospodarczym. Podczas gdy przyczyny pierwsze będą zneutralizowane już w niedługim czasie, dzięki posunięciom, o których wspominałem, drugie natomiast wymagają dłuższego leczenia. Zupełne opanowanie sytuacji wymaga dłuższego czasu. Wierzę jednak głęboko, na podstawie faktów, które mi zakomunikowano, że do tego opanowania dojdzie. Trzeba jednak, by kierownicy życia państwowego i społeczeństwa zachowało spokój i zimną krew.

— Czy w związku z obecną sytuacją nie zamierza Pan Marszałek przyspieszyć prac sejmowych?

— W tej chwili nie mam zamiaru zmienić planu, który przed wakacjami został ustalony.

— Co Pan Marszałek sądzi o pogłoskach i kombinacjach w sprawie zmian w gabinecie?

— Kombinacje personalne — bramała odpowiedź — są najłatwiejszym sposobem reagowania na trudności. Nie zawsze jednak są one skuteczne. Jesteśmy w kulminacyjnym punkcie rozgrywanej się batalji. Nie uważam, by moment ten nadawał się do zmian. Teoretycznie rzecz biorąc zmiany są możliwe albo przed przystąpieniem do batalji albo też po jej rozegraniu.

Odpowiedź Sokołowa na zarzuty opozycji

(Telefonem od naszego specjalnego sprawozdawcy kongresowego.)

Wiedeń, 25 8. (Kl.) Dzisiejsze plenarne posiedzenie Kongresu rozpoczęło się o godzinie 1/3-ciej popołudniu. Jako ostatni mowcy w debacie generalnej przemawiali: Dagan (Palestyna), który określił kwestję arabską, jako najważniejszy problem polityczny, rabin Uziel (Mizrachi—Tel Awiw), który nacisk położył na religijne życie w Palestynie i zakończył życzeniem, by następny Kongres odbył się w Jerozolimie i

Inżynier Robert Stricker

Wygłosił on opozycyjną mowę, którą rozpoczął od podania powodów, dla których złożył wiceprezesa A. C. Mowca twierdzi, że w organizacji sjoniskiej panują tendencje, które gotowe ją zniszczyć, a które jako pierwszy cel postawiły sobie zrobić z A. C. instytucję zupełnie zbędną. Panoszy się biurokracja w Keren Hajesod i Keren Kajemet, która zwolna opanowuje organizację A. C. czyni wszystko czego żąda Weizmann. Trzeba raz skończyć z tą polityką stosowania się do rozkazów jednej osoby, dlatego, że ta osoba jest nam potrzebna. Problem Jewish Agency w ujęciu Weizmanna nie jest już iluzją ale wprost fikcją.

Po krótkim przemówieniu Wiklańskiego ogłoszono koniec debaty generalnej, poczem zabrał głos prezes Egzekutywy Nahum Sokołow, który wygłosił półtoragodzinne przemówienie w odpowiedzi na zarzuty opozycji.

Przemówienie Sokołowa

Na wstępie mowca wytyka niewłaściwy kierunek dyskusji, zaznaczając, że kiedy zwołano ten Kongres, spodziewano się, że będzie to faktycznie pierwszy Kongres — alija, który na pierwszym miejscu postawi sprawę przyszłej Palestyny nie tylko jako siedziby narodu wej, lecz także jako zastępczego miejsca dla emigrantów niemających dostępu do Ameryki. Chcieliśmy nie tylko manifestować dla obcych ale przede wszystkim dla samego narodu żydowskiego. Dziś przychodzi mi stwierdzić, że program dyskusji nie spełnił tych nadziei.

Wszyscy uznajemy, że rolnictwo jest podstawą odbudowy Palestyny. Ustąpienie Ruppina nie oznacza bynajmniej zmiany kursu, a było już wentylowane na poprzednim Kongresie, spowodowane zaś jest przemęceniem dra Ruppina.

Stojmy w punkcie zwrotnym historii żydostwa i sjonizmu i musimy zdecydować o dalszym uregulowaniu emigracji. Musimy szukać pracy dla wszystkich. Także Mizrachi ma swoich chalućców. Gdzie między chalućcami widzimy różnice w przynależności partyjnej?

Nie zeszlśmy się po to, by mizrachiści przekonywali socjalistów i naodwrot. Powołujemy się stale na Herzla, jako symbol naszej idei, a wszak Herzl powiedział, że sjonizm jest terenem, który zjednoczy wszystkie partje i klasy. Wśród nas Żydów niema walki klas we właściwym słowa tego znaczeniu. Jesteśmy narodem wędrownym, który przenosi się nie tylko z jednego kraju do drugiego, lecz także z jednej klasy do drugiej. Tak rebe z Jablonny stał się robotnikiem.

Mówi się wiele o „luftmenschach“ w Palestynie. Ale urządzimy ankietę w Tel Awiw, Jerozolimie czy Warszawie a przekonamy się, że „luftmenschem“ nikt nie chce być.

Lewica nasza śmieje się gdy słyszy o uprzedmiotowieniu Palestyny, a wszak gdzieindziej nigdy się nie zdarza, by socjaliści byli przeciw przemysłowi. Zaprzestańmy małostkowych walk o zwrócić uwagę na naszą biedę. Przypomnijmy sobie żalosne skargi reprezentanta Jemenitów, kiedy mówił o położeniu swych rodaków. Z Teheranu otrzymał Kongres telegram od Żydów perskich, którzy spodziewając się wyzwolenia od obecnego Kongresu, proszą, byśm o nich pamiętali.

Co emigracji z Polski do Palestyny to

mylnie są zdania, jakoby ten lub ów minister spowodował emigrację. Jeszcze na pierwszym Kongresie postawiliśmy diagnozę, że równo-uprawnienie nie rozstrzyga kwestji żydowskiej, że w głębi psychy żydowskiej leży dążenie do własnej ojczyzny.

W czasie dyskusji nie podniósł nikt, że na Kongresie mamy tylko setki delegatów, a nie tysiące, a przecież idea nasza ogarnia cały naród, co powinno wyrazić się także w liczbie

delegatów. Od wzrostu sjonizmu zależy wzrost naszego budżetu.

Wkońcu prosi mowca usilnie o zaniechanie małostkowych walk, bo tylko wspólnymi siłami osiągniemy należyty wzrost sjonizmu.

Dr Ruppin proponuje utworzenie stałej komisji dla spraw współpracy żydowsko-arabskiej, poczem przewodniczący zamyka posiedzenie. Następne plenum odbędzie się jutro (we środę) wieczór.

Kontury przyszłej Egzekutywy ustalają się

Wiedeń, 25 8. (Kl.) Jak się dowiaduje sprawa przeniesienia siedziby Egzekutywy do Palestyny jest już postanowiona i wymaga jeszcze tylko formalnego zatwierdzenia Kongresu.

Według dotychczasowego projektu, w Londynie pozostałby tylko oddział polityczny z Weizmanem na czele, któremu dodano by jako doradców dr Edera i Louis Lipskiego. Jest również możliwym, że także dział organizacyjny pozostanie nadal w Londynie.

Sokołow nie godzi się na propozycje przeniesienia się do Palestyny ze względu na rozpoczętą przezeń wielką pracę naukową z zakresu języka hebrajskiego, którą musi wykończyć.

Jest już rzeczą pewną, że następcą Dra Ruppina zostanie Schocken. Dr. Halpern ma przenieść się do Anglo—Palestina—Bank i objąć kierownictwo emigracji miejskiej.

Votum zaufania dla Egzekutywy

Wiedeń, 25 8. (Kl.) Na dzisiejszym posiedzeniu komisji permanencyjnej obradowano w dalszym ciągu nad sprawą absolutorjum dla Egzekutywy. Na wniosek Rubaszowa uchwalono jednomyślnie wezwać Egzekutywę, by nie

żądała specjalnego votum zaufania od Kongresu, lecz zadowolila się zwyczajnem przejęciem do porządku dziennego nad jej sprawozdaniem bez żadnej specjalnej formuły. Również uchwalono wezwać wszystkie frakcje i grupy, by zaniechały składania deklaracji na plenum. Przeciw tej propozycji występuje grupa Al Hamiszmar, która zastrzega sobie złożenie deklaracji.

Wiedeń, 25 8. (F) Ponieważ Weizman powiadomiony o uchwale komisji permanencyjnej zażądał bezwzględnie głosowania nad kwestją zaufania, przeto komisja permanencyjna na późniejszym wieczornym posiedzeniu postanowiła postawić wniosek o votum ufności dla Egzekutywy.

Pos. Grinbaum w imieniu grupy Al-hamiszmar zapowiedział złożenie deklaracji, wyrażającej Egzekutywie votum nieufności.

Grupy Ejth-liwnoth, Mizrachi i grupy krajowe będą głosowały za votum ufności, Poale Sjon i Ceire-Sjon zapowiedziały wstrzymanie się od głosu.

Prawdopodobnie grupy popierające Egzekutywę będą reprezentowane w przyszłym kierownictwie.

Jednolity szekel dla całej Organizacji

Wiedeń, 25 8. (Kl.) Na dzisiejszym posiedzeniu komisji organizacyjnej uchwalono jednomyślnie — przy wstrzymaniu się przedstawicieli Mizrachi od głosowania — wprowadzić jednolity szekel dla całej Organizacji. Postanowiono dalej ustanowić w każdym kraju centralną komisję szeklową dla prowadzenia całokształtu spraw szeklowych łącznie z wyborami kongresowymi.

Polityka agrarna

Wiedeń, 25 8. (Kl.) W komisji kolonizacyjnej odbył się dziś referat Schockena oraz Harzfelda o polityce agrarnej. Przemawiał także Usyszkin.

Budżet oświatowy w Palestynie

Wiedeń, 25 8. (F.) Na komisji budżetowej ustalono budżet na cele szkolnictwa żydowskiego w Palestynie w wysokości 70,000 £. Delegaci palestyńscy domagają się podwyższenia tej sumy o 10,000 £. Nadto przedstawiciele robotników palestyńskich żądają, by budżet oświatowy obejmował też kulturalne instytucje robotnicze w Palestynie.

Prace komisji politycznej

Wiedeń, 25 8. (F) Komisja polityczna po wysłuchaniu referatu politycznego Sokołowa i sekretarza politycznego Egzekutywy, Steina

o pertraktacjach w sprawie Jewish Agency, przystąpiła do dyskusji nad obu referatami. Wybrano specjalną subkomisję, która dokładnie zopozna się z wynikami rokowań w sprawie Jewish Agency. W skład subkomisji weszli pp. Dr Sołowiejczyk, Dr. Landsberger, ieffman, Ben Gurjon, poseł Heller i Romanow.

Ponadto dokonano wyboru subkomisji, która ma opracować rezolucje. Do subkomisji tej weszli: Dr. Sołowiejczyk, Landesberger, Dr. Weltsch i inż. Landau.

Monarchiści austriaccy przeciw Hakenkreuzowi

Wiedeń, 25 8. (F) Na czwartek zapowiedziane jest zgromadzenie protestujące austriackich monarchistów zwrócone przeciwko hakenkreuzlerom. Zgromadzenie odbędzie się pod hasłem: Chrześcijaństwo przeciwia się hakenkreuzowi. Przemawiać będzie m. in. pułkownik Wolf.

Fiasko demonstracji komunistycznej

Wiedeń, 25 8. (D) Zapowiadana na dzisiaj demonstracja komunistów ograniczyła się do drobnego zebrania w zamkniętej sali. Pochodu żadnego nie było. Uchwalono rezolucję przeciw hakenkreuzlerom i sjonizmowi.

W piątek kończy się Kongres

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń, 25 8. (F) Na dzisiejszym posiedzeniu komisji organizacyjnej oświadczył Hantke imieniem komisji permanencyjnej, że obrady

Kongresu mają zakończyć się w piątek 28 bm. wobec czego zażądał przyspieszenia toku prac komisji.

Czy chciałbyś zwiedzić Palestynę?

Zydowski Fundusz Narodowy daje Ci możliwość zwiedzenia bezpłatnie Krainy Ojców i przekonania własnymi oczyma o postępach budującej się siedziby narodowej w Palestynie. Wycieczka ta wyjeżdża już z początkiem października br. Jeśli zatem chcesz wziąć udział w tej wycieczce, to kupuj bilety wycieczkowe, które można nabyć po Zł 2.— u komisarza ZFN. Każdej miejscowości lub w Centrali Keren Kajemeth Lejisrael, Kraków, Stradom 15 (Tel. 4541).

Sjoniści polscy a emigracja palestyńska

Senator Dr F. Rotenstreich złożył wobec naszego sprawozdawcy kongresowego następujące oświadczenie w powyższej sprawie:

Możemy w Organizacji Sjonistycznej rozróżnić cztery epoki. Był czas rządów organów wiedeńskiej z czasów Herzla, potem Żydów niemieckich z czasów Wolfsohna i Warburga, następnie Żydów rosyjskich, a obecnie nadchodzi okres, w którym ster rządów sjonistycznych obejmują sjonisci z Ameryki i Polski.

Na obecnym Kongresie okazują się już te tendencje, a zwłaszcza delegaci z Polski, którzy najbardziej zainteresowani są sprawą emigracji palestyńskiej, wysuną w najbliższych już dniach żądanie odpowiedniego za-

stępstwa w naczelnym kierownictwie. Sjonisci amerykańscy żądanie takie uważają za uzasadnione i dopytują się jeno, kogo i ilu zastępców delegacja kongresowa z Polski wysuwa.

Zrozumiałem jest, że w obecnych warunkach żądania delegatów polskich nie będą wygórowane, ale w każdym razie żądać będziemy co najmniej dwóch zastępców w Egzekutywie, względnie Radzie gospodarczej w Palestynie.

Organizacja sjonistów w Polsce, która reprezentuje najważniejszy element emigracyjny, jest najbardziej zainteresowaną w odpowiednim kierownictwie, a stanowisko to znajdzie swój wyraz już na obecnym Kongresie.

cy instytucji Agro-Jointu mają prawa urzędników państwowych i swobodę przejazdu i przyjazdu do Rosji.

Działalność Agro-Jointu ma obejmować: 1) użyczenie materialnego poparcia dla wszelkich kooperatyw, a więc kooperatyw rolników, bankom, towarzystwom kredytowym, emigrującym grupom jakoteż poszczególnym rolnikom. 2) Organizowanie grup żydowskich emigrantów i kolonizowanie je na nowych osiedlach. 3) Pomoc dla żydowskich rolników we wszystkich sprawach organizacji, zarządu i kooperacji. Pomoc ma polegać na wspomaganiu kapitałami poszczególnych kolonji i emigrujących grup.

„Agro-Joint” ma prawo rozwinać tę samą działalność filantropijną także wśród ludności sąsiadującej z kolonjami żydowskimi. „Agro-Joint” jest wolny od wszelkich konfiskat rekwiizycji i podatków. Najmniejsza suma, jaką Agro-Joint musi poświęcić kolonizacji krymskiej wynosi wedle nakładu 400,000 funtów.

Groźna sytuacja żydostwa rosyjskiego

Jak się przedstawia sprawa kolonizacji krymskiej? — Układ „Jointu” z rządem sowieckim. — Chłopi ukraińscy grożą Żydom. — Ludność żydowska w Rosji odnosi się z nieufnością do projektu krymskiego.

Niedawno donieśliśmy że z galerii „Konzerthausu” rozrzucono w czasie obrad kongresu sjonistycznego ulotki, ilustrujące straszne położenie społeczeństwa żydowskiego w Rosji. Położenie materialne i duchowe Żydów rosyjskich w miastach i miasteczkach jest — wedle owej ulotki — tak złe, że kto tylko posiada choćby najmniejsze możliwości — ucieka. Żydzi nie zdołali uzyskać dotąd w Rosji żadnych praw politycznych. Winę ponosi tu nie tylko „Jewsekcja”, lecz także rząd, dążący do asymilacji Żydów. Dowodem tego jest fakt, że nawet najmniejsze narody mają swych przedstawicieli w Radzie mniejszości narodowych, podczas gdy 3-miljonowe społeczeństwo żydowskie nie posiada żadnego reprezentanta w tej Radzie. Wiele szkół żydowskich rząd zamknął, a nauczycieli tych szkół osadził w więzieniu za nauczanie „kontrewolucyjnego” języka hebrajskiego.

Organizacje sjonistyczne są na każdym kroku prześladowane. Kierowników ich osadza się w więzieniu lub zgładza na Sybir. Szczególnie wiele cierpi pod tym względem żydowska młodzież akademicka.

Ulotka wzywa wszystkich sjonistów całego świata do energicznego protestu przeciw prześladowaniom Organizacji sjonistycznej w Rosji. Równocześnie jednak nawołuje do przyścia z pomocą prześladowanym Żydom rosyjskim.

Prawie równocześnie z tą odzwęą ogłosił amerykański „Joint Distribution Comitee” układ zawarty między kierownikiem „Agro-Jointu” w Rosji, Dr. Rosenem, i Rykowem w imieniu rządu rosyjskiego, w sprawie żydowskiej pracy kolonizacyjnej w Rosji. Wedle tego układu jest Agro-Joint uznany za filantropijną organizację, nie zainteresowaną celami i korzyściami handlowymi. Z tej przyczyny ma Agro-Joint prawo zakupować wszelkie grunta, zakładać banki, brać udział w różnych przedsiębiorstwach, będących w związku z jego działalnością, budować domy, wynajmować je, otwierać, biura, warsztaty itp. „Agro-Joint” ma prawo swobodnego wyboru pracowników w swych instytucjach bez konieczności zwracania się do lokalnych biur pracy. Pracowni-

Jak widzimy z powyższego układu — którego najważniejsze punkta podaliśmy — treść jego jest dogodna dla „Jointu”, któremu przyrzeczono zupełnie swobodne działanie w sprawach kolonizacji. W całej jednak sprawie istnieje jeden niezmiernie ważny szkopuł, od którego zależy los znacznego odłamu społeczeństwa żydowskiego w Rosji. Już dziś bowiem dochodzą nas oficjalnie stwierdzone wieści z Moskwy, że np. kolonja „Krasnaja Zarja”, leżąca niedaleko Berdyczewa, zwróciła się do „Jewsekcji” z prośbą o pomoc przeciwko okolicznemu chłopom ukraińskim którzy systematycznie niszczą jej zasiewy, grożąc za „odebranie ziemi” rozlewem krwi. Wiadomości takie niestety mnożą się w ostatnim czasie w Rosji bardzo znacznie. A rząd sowiecki, podpisując ten układ liczył się niewątpliwie z wrażeniem, jakie wywrze fakt kolonizacji żydowskiej na umysł ciemnego chłopstwa ukraińskiego. Wskazuje na to punkt układu w sprawie możliwości ze strony Jointu rozwinięcia działalności wśród chłopstwa, mieszkającego około kolonji żydowskich. Punkt ten jest wyraźnym wskazaniem, że równorzędna działalność „Jointu” na wsi ukraińskiej warunkowuje udanie się całego eksperymentu. Nie dziw jednak, że wobec groźnej postawy chłopstwa ukraińskiego z jednej strony i nieufności do rządów sowieckich z drugiej, odnosi się nie tylko przeważająca część żydostwa na świecie lecz także żydostwo rosyjskie z zupełną nieufnością do akcji Agro-Jointu. A miarą tej nieufności jest fakt, że mimo trudno-

Z obrazków kongresowych

PRZED OTWARCIEM.

Przed budynkiem kongresowym rojno i gwarno. Tłumy ludzi. Straż kongresowa dzielnie pilnuje. Silna kontrola biletów wstępu. Bez legitymacji nie można w ogóle marzyć o wejściu do wnętrza.

Z każdą chwilą ruch się wzmacnia. Przed Konzerthausem zajeżdżają niezliczone auta, wyrzucające z siebie dziesiątki delegatów i gości. Nastrój nerwowy.

Nadjeżdża Sokołow w towarzystwie Dra Thona. Życzliwym cichym aplauzem witani są przez tłum zgromadzonych. Na twarzy Sokołowa widać zmęczenie i zmęczenie ostatnio przeżytemi podróżkami dyplomatycznymi. Wkracza powoli w dobrze mu znane otoczenie i atmosferę kongresową.

Ogólne poruszenie i skoncentrowana uwaga w perspektywie ulicy, skąd nadjeżdża eleganckie auto. W towarzystwie swoich braci jedzie prezydent Weizman. Nazwisko Weizmana w oka mgnienia płynie z ust do ust, jakby na fali żyjącego radja. W nieopisanym tłoku tworzy się momentalnie szpaler.

Charakterystyczna postać Weizmana od razu zdobywa sobie ciepłą sympatię. Oblicze poważne, skupione. Kroczy swobodnie z lekką werwą europejskiego dyplomaty. Na twarzach obecnych odzwierciedla się radość i dumy, że oto wśród nas ten który w świecie dyplomacji jest rzecznikiem naszych praw. Godny przedstawiciel rwącego się z oków niewoli do jasnego jutra staro-nowego narodu.

Nad Konzerthausem jeszcze nie powiewa symbol naszej godności narodowej. Z niewiadomych przy-

czyn nie wywieszono dotąd flagi sjonistycznej. Doznaje się jakiegoś bolesnego uczucia osamotnienia i niesamowitej krzywdy...

ZABOTYŃSKI.

Wchodząc na schody prowadzące do sali obrad słyszę, że dzisiaj będzie gorący dzień. Zapisany do głosu jest między innymi Włodzimierz Zabotyński. Postać budząca dziwne refleksje. Opuścił nasze szeregi, by po upływie pewnego czasu zająć z powrotem pozycję — jego zdaniem — zagrożoną.

Na sali zbierają się delegaci. Miejsca dla gości przepełnione. Obraz Herzla znajdujący się w półcieniu, zdaje się przysłuchiwać tym tu o żywym życiu palestyńskim traktującym obradom. Poprzez sen ku rzeczywistości.

Uderzenie młotkiem sygnalizuje otwarcie posiedzenia. Przewodniczy rabin Berlin...

Dr. Thon zostaje życzliwie przyjęty przez audytorjum. Z właściwym sobie temperamentem przemawia, miejscami subtelnie ironizując zwłaszcza stanowisko Mizrachi wobec prawa wyborczego kobiet do Asefat Haniwcharim. Na ławach Mizrachi sprzeciwu. Przewodniczący mityguje swoich współtowarzyszy.

Kolejno zmieniają się mowcy na trybunie, ale o czy wszystkich zwrócona są ku Zabotyńskiemu. Cóż nam powie ten niespokojny duch i wieczny poszukiwacz prawdy. Gdy zjawia się, wybucha zapal i entuzjazm bez granic.

Zabotyński rozwija nie swoich znanych politycznych tez. Mija czas przeznaczony dla przemówień delegatów. Zabotyński żąda od Kongresu przedłużenia. Przewodniczący, nie orientujący się w sytuacji, zarządza głosowanie, poczem okazuje się olbrzy-

mia większość. Zabotyński dyskretnie się uśmiecha. Wynik głosowania przyjmuje lewica nieopisaną wrzawą i tumultem. Przez chwilę nie słychać, tylko krzyki i nawoływania. Rabin Berlin ochrypnął już usiłowanem przekrzyknięciem obstrukcyjistów, rozpaczliwie uderza młotkiem, bezskutecznie.

Przy stole prezydium zjawia się przewodniczący Kongresu — Sokołow. „Nam nie powinno chodzić o to, co nam w dziesiątkach mów powiedzą nasi sympatycy, tylko co nam powiedzą — przeciwnicy”. Tak mówi Sokołow i prosi o zachowanie powagi Kongresu. Dr. Arlosoroff dalej niezadowolony.

Powtórne głosowanie. Delegaci trzymają do góry swoje różowe legitymacje, które przewodniczący odbiera. I Weizman głosuje. Przeciw wnioskowi oświadcza się tylko lewica.

Powoli uspakajają się wzburzone umysły. Zabotyński kontynuuje swoje przemówienie z pewnością człowieka, który potrafi rozkazywać.

Omawia wszystkie aktualne zagadnienia ze swego punktu widzenia. Z wyżyn swoich zapamiętywań gromi i ostrzega przed grożącym niebezpieczeństwem.

Siedzący obok mnie Palestyńczyk, ongiś Krakowianin, ma łzy w oczach.

Mowa Zabotyńskiego była jedną z niewielu. Szmar jahu Lewin usiłuje osłabić wrażenie tej mowy, która jak koszar przygniata. Siłą ekspresji i troski wygłoszona, szarpie trzewiami serc zniewala, ująrzmia... Nasz tragiczny Reytan...

Jak rycerz średniowiecza stoi on na straży zaciętego pałacu swojej ukochanej królewskiej idei, dla której przecierpiał tak wiele...

Wiedeń, w sierpniu.

Marek Korn

ści emigracyjnych przybywa miesięcznie do Palestyny 500 emigrantów żydowskich z Rosji.

Organ żydowskich komunistów w Rosji „Emes” zamieszcza odezwę Dra Szluposznikowa delegata na pierwsze Kongresy sjonistyczne i długoletniego współpracownika znanego w swoim czasie pisma rosyjsko żydowskiego „Razswiet”. Szluposznikow żywy obecnemu Kongresowi owocnych rezultatów, a przytem apeluje do Kongresu, by wystąpił przeciw „oszczerstwom” rozszerzonym o kolonizacji żydowskiej w Rosji. W końcu Szluposznikow wyraża życzenie, by obok pracy palestyńskiej udzielono również poparcia kolonizacji na Ukrainie, gdzie Żydzi mieszkają od 1.500 lat.

Redakcja „Emes” określa odezwę Szluposznikowa jako głos uczciwego sjonisty a przy tej sposobności uderza przeciw sjonizmowi i sjonistom rosyjskim. Celem tej roboty jest przejrzyszy: chodzi o propagandę planu kolonizacji sowieckiej — planu, co do którego żydowska opinia publiczna zaczyna się już krytycznie orientować.

KOMITET POMOCY DLA ŻYDÓW ROSYJSKICH

W Palestynie zawiązał się komitet celem niesienia pomocy politycznym więźniom sjonistycznym, aresztowanym w Rosji. Do komitetu wstąpił Ch. N. Blauk, który ogłosił we wszystkich pismach palestyńskich odezwę do całego żydostwa, wskazując na bezinteresowność męczenników sjonistycznych w Rosji, których się osadza w katordze za ich przekonania. Blauk wzywa do podjęcia akcji celem uwolnienia aresztowanych, lub przynajmniej do ulżenia ich doli przez przesłanie im żywności i odzieży.

Należy się spodziewać, że gorące słowa wielkiego poety znajdą oddźwięk także u nas w Polsce.

KRONIKA.

Kraków, 26 sierpnia.

— **MINISTER SPRAWIEDLIWOŚCI I SZEF KANCELARJI CYWILNEJ W KRAKOWIE.** Wczoraj wieczór przybyli do Krakowa minister sprawiedliwości p. Zychliński oraz szef kancelarii cywilnej Prezydenta Rzeczypospolitej, p. Lenc. Obaj dygnitarze zatrzymali się w Krakowie przez jeden dzień i zamieszkali w gmachu województwa.

— **WYCIECZKA STUDENTÓW WŁOSKICH W KRAKOWIE.** Wczoraj rano po cięgnięciu od strony Piotrowic zjechała do Krakowa wycieczka studentów włoskich, w liczbie około 40 osób, pod kierownictwem prof. Subaki. Na dworcu oczekiwali przyjazdu gości przedstawiciele krakowskiej młodzieży akademickiej.

O godz. 12 w południe nastąpiło powitanie przybyłych gości w auli uniwersyteckiej przez grono profesorskie Un. Jag. i reprezentantów władz. Imieniem senatu przemówił rektor Zoll, następnie prof. Jachimecki w języku włoskim oraz imieniem młodzieży akademickiej akad. Łobodycz. Popołudniu goście włoscy zwiedzali zabytki Krakowa.

— **PROK. DR BRASON ZOSTAJE NA SWEM STANOWISKU.** Przed kilku tygodniami mł wniósł prokurator przy sądzie okręgowym Dr. Brason prośbę o przeniesienie go w stan spoczynku z powodu wysłużenia lat służby. Jak się obecnie dowiadujemy, prok. Brason zgodził się na cofnięcie swej prośby i pozostanie nadal na dotychczasowym stanowisku.

— **RESTAURACJA BIBLIOTEKI JAGIELLOŃSKIEJ.** Onegdaj odbyła się w gmachu Coll. Nowodworskiego komisja konserwatorska w sprawie robót restauracyjnych. Nie aprobując zasady najtańszej oferty, komisja stwierdziła, że gmach dotychczas żadnej szkody nie poniósł. Wadliwy tynek został zastąpiony lepszym. Uchwalono m. in. zachować w pierwotnej formie z dawnych słupów przynajmniej dwa najlepiej utrzymane, dalej usunąć drewniane podpory stropu i piątra, rynny, dotychczas wiszące w narożnikach poprowadzić wzdłuż ścian, tablice pamiątkowe z polskich czasów odczyścić.

— **WPISY DO KRAKOWSKICH SZKÓŁ POWSZECHNYCH** odbędą się w poniedziałek dnia 31 sierpnia br. przed południem we wszystkich szkołach.

Rada miejska wzywa rodziców, którzy dzieci swych dotychczas do szkoły nie zapisali, aby w dniu 31 sierpnia br. zgłosili się do Dyrektora szkoły.

— **SZKOŁA DLA DZIECI NIEDORÓZWINIĘTYCH.** W roku szkolnym 1925/26 utworzone zostaną cztery oddziały dla dzieci niedorozwiniętych w szkole VII. im. św. Szczepana przy ulicy Rajskiej. Interesowani rodzice zechcą zgłosić się z dziećmi w Zarządzie szkoły w poniedziałek dnia 31 sierpnia br. w godzinach przedpołudniowych.

— **POMOC LECZNICZA DLA URZĘDNIKÓW PRYWATNYCH.** Zakład Pensyjny we Lwowie komunikuje, iż udziela urzędnikom prywatnym znacznych ulg w cenach mieszkania i utrzymania w pierwszorzędnym pensjonacie „Grażyna” w Truskawcu. Podania wnoś się do zakładu we Lwowie, ul. Piekarska 1 a.

— **CHCĄ ZDOBYĆ „TANIE” PASZPORTY.** Na skutek zapowiedzi nowych ograniczeń paszportowych i groźby znacznego podwyższenia cen paszportów wzmógł się wczoraj napływ petentów w biurze paszportowym krakowskiej dyrekcji policji. Ponieważ dotąd nie nadeszły z ministerstwa żadne nowe instrukcje, przeto podania o paszporty po 250 zł. przyjmowane były bez żadnych ograniczeń.

— **NA TARGU WCZORAJSZYM** płacono za 1 litr mleka zbieranego 18 do 20 gr., niezbranego 25 do 30 gr, kwaśnego 18 do 20 gr, śmietany słodkiej 50 do 60 gr, kwaśnej 1.60 do 2 zł, 1 kg masła 3.20 do 3.50 zł, sera 70 do 80 gr, kopę jaj 6.50—7 zł, sztukę 11 do 12 gr. Drób: kura 4 do 6 zł, para kurcząt 3 do 5 zł, kaczka 3 do 5 zł, gęś 4 do 7 zł. Jarzyny: 1 kg ziemniaków 10 do 14 gr, 100 kg 5.50 do 6.50 zł, 1 kg, marchwi 15 do 18 gr, kapusty 4 do 6 gr, kopa kapusty 3 do 4 zł, kopa ogórków 60 gr do 1.20 zł. Owoce: 1 kg. jabłek 40 gr, gruszek 60 gr do 1.20 zł, śliwek 50 gr do 1.20 zł.

— **NOWY TELEPATA I WRÓZBITA.** Do waldz krakowskich wpłynęła prośba niejakiemu p. Rafalskiego o zezwolenie na urządzenie kilku publicznych seansów medjumicznych. P. Rafalski chce zaprodukować eksperymentu z dziedziny telepatji, przyczem zapowiada zdolność wróżenia z linii czoła i rąk. Ostatnio występował on w Warszawie i Krynicy.

— **EPILOG NADUŻYĆ PRZY BUDOWIE** P. K. O. Jutro, tj. we czwartek rozpoczyna się w krakowskim sądzie okręgowym karnym rozprawa na tle głośnej afery o nadużyciu przy dostawach materiałów budowlanych do P. K. O. Na ławie oskarżonych zasiądzie 12 obwinionych. Rozprawa, rozpisana na trzy dni, toczyć się będzie na wielkiej sali sądów przysięgłych ze względu na wielką ilość zawezwanych świadków. Przewodniczyć będzie sso. Dr. Kaczmarski.

— **SAMOBÓJSTWO WSKUTEK ROZSTROJU NERWOWEGO.** Anastazja Makuła (lat 46), zamieszkała przy ul. Lubelskiej l. 6 popełniła samobójstwo przez powieszenie się we własnym mieszkaniu. Powodem samobójstwa był rozstrój nerwowy. Zwłoki przeniesiono do Zakładu medycyny sądowej.

— **BÓJKA NA ULICY SZEROKIEJ.** W sprawie wczorajszej wzmianki o zajściu na ul. Szerokiej donoszą nam, że Stanisław Gałka (lat 23), zam. przy ulicy Ciemnej l. 1 i Józef Olszewski (lat 30), zam. przy ul. Szerokiej l. 27, wywoławszy bójkę na tle osobistych porachunków pobili i ciężko uszkodzili na ciele Romana Waszkę (lat 36), zam. przy ul. Szerokiej l. 27. Waszkę odstawiono w stanie nieprzytomnym do szpitala św. Łazarza a sprawców aresztowała policja.

— **PRZEJECHANY PRZEZ SAMOCHÓD.** Wczoraj w godzinach południowych najechał w ulicy Starowiślniej samochód na 9-letniego chłopca Edwarda Krzywę, któremu koła samochodu złamały lewą nogę. Zawezwane pogotowie ratunkowe przewiozło ofiarę nieszczęśliwego wypadku do szpitala.

— **ZDERZENIE AUTOBUSU Z WOZEM.** Maciej Mazur zam. w Łękach pow. Myślenice, doniósł, iż dnia 23 bm. chwili przejeżdżania koło rogatki akcyz. Nr. 14 w Płaszowie, wóz jego został najechany i uszkodzony przez autobus kursujący na szlaku Kraków—Wielińska—Gdów.

— **BEZPŁATNA JAZDA KAWALERSKA.** Franciszek Cieplik właściciel doróżki Nr. 200 doniósł, że dnia 22 bm. został wynajęty przez dwóch znanych mu osobników, zam. w Podgórzu przy ulicy Wielickiej l. 14. Cieplik wozził ich przez cały wieczór i noc po różnych dzielnicach miasta i okolicznych wsiach, a w końcu gdy zażądał należności 200 zł, ci zagroziwszy mu pobiciem zbiegli nie uiściwszy zapłaty.

— **Z CODZIENNEJ RUBRYKI.** Adam Garczyński, zam. przy ul. św. Marka l. 8 doniósł o kradzieże portfela z gotówką 1000 zł, z zamkniętego mieszkania, do którego sprawcy dostali się przez otwarte okno

Fischelowi Strengerowi skradziono ze sklepu 1 szt. materii wełnianej wartości 175 zł.

Józef Rajkowski urzędnik kolejowy z Bochni doniósł, iż dnia 20 bm, skradziono mu z niezamkniętego mieszkania 1 parę kolczyków (butony), medaljonik złoty z brylantem i złoty łańcuszek łącznej wartości 1000 zł.

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI.

— **Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO.** W piątek przedstawienie komedji Zeromskiego „Uciekla mi przepióreczka...”, którą otwiera się sezon 1925/26 W przedstawieniu tem biorą udział następujące osoby: Miarczyński, Kossoccka, Klońska-Sauerowa, Jednowski, Vorbrodt, Leliwa, Chodecki, Brandt, Puchalski, Zbyszowski, Rodziewicz, Burnatowicz. W sobotę pierwsze przedstawienie efektownej komedjo-baśni Korzeniowskiego „Złote kajdany”, która otrzymuje nową interesującą wystawę, projektu F. Krassowskiego.

Kasa w teatrze miejskim sprzedaje bilety na wszystkie te przedstawienia od wczoraj. Od jutra rozpoczyna się w biurze administracji teatru przyjmowanie abonamentów na stałe miejsca w czasie od 5—7-mej popołudniu.

— **SEZON OPERETKI KRAKOWSKIEJ NOWOŚCI** przy ul. Rajskiej, pozostającej nadal pod doświadczoną dyrekcją p. Tadeusza Piłarskiego, zapowiada się interesująco. Do zreorganizowanego zespołu artystycznego zaangażowane zostały czołowe sily z Warszawy, Poznania, Katowic, Lwowa i Łodzi. Reżyserja operetek spoczywa w rękach dyr. Piłarskiego, wodewile reżyserował będzie nowopozyskany artysta i reżyser teatru łódzkiego p. Ludwik Stefański. Batulę dźierzą kapelmistrze Miszcza i Rapacki. Baletmistrz warszawski p. Aleksander Piotrowski obejmuje kierownictwo baletu. Sezon rozpocznie wznowienie perły operetek Kalmana „Hrabiny Maricy” w nowej, doborowej obsadzie. Następną premierą będzie melodyjna operetka Jacobiego „Targ na dziewczęta”. Widownia teatru została odnowiona. Zaangażowaną została orkiestra 20 pp. Dyrekcja pragnąc ułatwić szerszym warstwom społecznym korzystanie z miłej, artystycznej rozrywki, wprowadza 50 proc. zniżki od cen biletów dla związków zawodowych, społecznych, urzędniczych, stowarzyszeń kulturalnych i zrzeszeń robotniczych, po które zgłaszać się można w sekretarjacie teatru od 11 do 1 w południe, przy ul. Rajskiej 12 telef. 1099. Wczesniejsza sprzedaż biletów pozostaje jak dotąd w handlu p. J. Rudnickiego w Rynku gł. Linja A-B.

— **PAT I PATACHON W BAGATELI.** W czwartek rozpoczynają w Bagateli występy artyści teatrów warszawskich w wielkiej rewji Pat i Patachon z niezmiernie urozmaiconym programem. W wykonaniu tej rewji wystąpią: znana artystka miejskich teatrów warszawskich p. Marja Chauveau, komik p. Henryk Małkowski, który przed kilku dniami święcił prawdziwe trjumfy na występach we Francji, Józef Winawer, świetny imitator Węgrzyna. Junoszy Stępowskiego i innych, dabej znakomita para baletowa pp. Zofja Zukowska i Aleksander Piotrowski, wreszcie p. Basia Halmirska stanowczo najlepiej gwizdząca artystka. Ciou wieczoru, to świetne parodje Pata i Patachona w wykonaniu pp. Małkowskiego i Piotrowskiego.

TEATR MIEJSKI IM. J. SŁOWACKIEGO

Czwartek: Teatr zamknięty.

Piątek: „Uciekla mi przepióreczka...”

TEATR „BAGATELA”

Czwartek: „Pat i Patachon”.

Piątek: „Pat i Patachon”.

— **Celem uniknięcia przerwy w wysyłce piśmie prosimy o rychłe odnowienie prenumeraty na miesiąc wrzesień.**

Z SALI SĄDOWEJ.

„Wdowi proces“ na Ukrainie sowieckiej

W artemowskim okręgu rozpoczął się niesamowity proces „polityczny“, zwany „wdowim procesem“. Właściwie chodzi o zamordowanie członka Sowietu wiejskiego w Nikoforówce, niejakiej Charyty Nesterenko. Okazało się, że zamordowana ona została na podstawie wiejskiego „dekretu“, przez przewodniczącego Sowietu i kilku radnych, za to że „wystąpiła“ przeciw władzy. Zdawałoby się, że sprawa jest całkiem jasna — jakaś wi docznie kontrrewolucjonistka. Tymczasem prokurator dogrzebał się ciekawych spraw. Znaleźli się świadkowie, którzy powtórzyli owe „antypanstwowe“ przemówienie radnej Nesterenki. Ni mniej — ni więcej, kobieta ta stanęła w obronie zbezczeszczonej wdów „utrzymywanych w nikoforowskim „przytulku wdowim“.

„Przytułek wdowim“, — „renty wdowie“ — „wdowia odprawa rolna“ — „wdowie stawki gruntowe“ — wszystkie te urzędowe terminy okazały się dla prokuratora niezrozumiałe.

Dopiero rozwiązane języki, po aresztowaniu całego Sowietu w Nikoforówce — wyjaśniły obydę. Przewodniczący Sowietu, niejaki Rieznikow, przeprowadził oficjalną uchwałę o zalożeniu przymusowego przytulku dla wdów. Wdowy te otrzymywały „rentę“ i musiały być kochankami członków Sowietu.

Był to urzędowy dom publiczny, gdzie zamykano nieszczęśliwe wdowy dla zaspokojenia namiętności „dygnitarzów“ Nikoforówki. „Przytułek“ ten istniał już kilka lat. „Wysłużone“ wdowy, które się już znudziły członkom Sowietu, otrzymywały na mocy uchwały „Komisji rolnej“ „wdowia odprawę rolną“.

Nowoobrana delegatka do Sowietu, Charyta Nesterenko, nie mogąc ścierpieć tych przestępstw, zwołała wiec kobiet i groziła rewolucją, jeżeli Sowiet nie zniesie dekretu o „przytulku wdowim“ i „przywileju spania z władzami“. Przewodniczący Rieznikow uznał wystąpienie „kontrrewolucjonistki“ Nesterenko za kwalifikujące się do „samosądu“. Sowiet wydał wyrok śmierci. Istotnie Charyta Nesterenko została zabita skrytobójczym strzałem przez okno.

Jak się skończy ta rozprawa, nie można przewidzieć, tymbardziej, iż akt oskarżenia coraz to ulega zmianie. Do zabójstwa, gwałtów, dodano łapownictwo, łaszerstwo, nielegalny handel, pędzenie potajemnie wódki, prześladowanie komunistów itp. Niezależnie jednak od wyroku sądowego, sam fakt „wdowiego procesu“ dobitnie świadczy — jak pisze „Robotnik“ — o okropnościach życia rosyjskiego i o tem, jakie barbarzyństwo kryje się za owymi Sowietami, które Rosja chce uszczęśliwić świat.

DONIOSŁY WYROK. Warszawski sąd apelacyjny rozstrzygnął w dn. 7 bm. niezwykle doniosłą sprawę eksmisji pracowników folwarcznych którzy wiosną br. przystąpili do strejku rolnego, na skutek czego otrzymali ze strony swych pracodawców wezwanie do opuszczenia swych mieszkań. Warszawski sąd apelacyjny rozstrzygnął zatarg na niekorzyść pracowników, uważając, iż przez przystąpienie do strejku zerwali oni umowę najmu, wskutek czego eksmisja stała się prawnie usprawiedliwiona. Wyrok sądu apelacyjnego otrzymał rygor tymczasowego wykonania, przypuszczając jednak należy, że cała sprawa znajdzie się jeszcze w sądzie najwyższym, jako instancji ostatecznie decydującej.

FANATYK - PACYFISTA. Łódzka „Republika“ donosi: Pod przewodnictwem mjr. Gralewskiego była przed kilku dniami rozpoznawana w sądzie wojskowym sprawa baptysty Stefana Podgórskiego, którego urząd prokuratora na zasadzie meldunku pow. pułk. oskarżył o to, iż powołując się na przeświadczenia religijne, odmówił przyjmowania broni do oddziału. Podgórski, gdy wszedł do wojska, nie o-

dmawiał ćwiczeń wolnych, jednak nie pomogły żadne perswazyje i broni palnej żadną miarą do ręki nie chciał wziąć. Na rozprawie oskarżony nie przyznał się do winy, oświadczając, że działał w myśl dogmatu swej religji, która jest uosobieniem pacyfizmu. Świadkowie płk. Miłodrowski i sierż. Flis, potwierdzają zgodność aktu oskarżenia.

Po przemówieniu pr. mjr. K. S. Waszczyńskiego i obrony mec. Okwiecińskiego, sąd skazał Podgórskiego na 9 miesięcy więzienia.

Z kraju.

DWUGROSZÓWKA O SZKOLNICTWIE ŻYDOWSKIM.

Niektórzy antysemita są za szkołą hebrajską a przeciw żydowskiej, inni za chederami, a przeciw szkolnictwu hebrajskiemu. Najlepsze wyjście znalazła „Dwugroszówka“. W jednym z ostatnich numerów oświadcza ten zacny organ p. Sałdewicza: Szkoła ortodoksyjna wychowuje „wrogów wszystkiego, co nie jest żydowsko-talmudystyczne“, szkoła „żargonowa“ — wychowuje „obywateli, dla których podstawowym obowiązkiem jest walka z państwowością polską“, szkoła sjonistyczna — przygotowuje „dobrych obywateli, ale.. Palestynie“. Co ma się stać wobec tego ze szkolnictwem żydowskim — Dwugroszówka nie powiada. Jej wystarczy judzić, jatrzyć, siać o szersztwa i nienawiść. Chyba nie pragnie Dwugroszówka, aby młodzież żydowska załaziła szkoły polskie...

KONSULAT SOWIECKI W ŁODZI. Pisma tódzkie donoszą: W najbliższych dniach zostanie utworzony w Łodzi konsulatusowiecki, przyczem konsulem ma zostać jeden z urzędników konsulatusowieckiego w Warszawie.

PLACE URZĘDNIKÓW PAŃSTWOWYCH WE WRZEŚNIU. Departament budżetowy ministerjum skarbu zawiadomił wszystkie urzędy państwowe że mnożna na wrzesień dla uposażeń urzędniczych wyznaczona została w wysokości 32 punktów. Dodatek mieszkaniowy pozostaje w normie miesiąca sierpnia.



ADWOKAT

Dr Szymon Feldblum

Kraków, ul. św. Jana L. 3

powrócił

Adwokat Dr. E. Abrahamer

powrócił

Kraków, ul. Posejska 9.

Adwokat Dr. Leon Warenhaupt

1742

powrócił

Kraków, ul. Grodzka L. 49

WPISY KURSA HANDLOWE LEONA FEINBERGA

Kraków, ul. Strądom L. 27
codziennie od 9 do 1 i od 3 do 6.

SYDONIA STERNBERG IZAK PINKAS
Kraków Nisko
zaręczeni w sierpniu 1925 r.

WPISY KURSA HANDLOWE „HERMES“ J. PILCHA

Rok zał. 1912 w Krakowie, ul. Fiorjańska L. 39
przyjmuje się codziennie od 9—12 i 3—6.
Tamże szkoła pisania na maszynie „Hermes“. Soboty wolne od nauk/

Przegląd gospodarczy

Waloryzacja wkładek oszczędnościowych

Dziennik ustaw Nr. 83 zawiera w powyższym przedmiocie bardzo ważny postanowienie, które poniżej przytaczamy:

Niepodjęte wkładki oszczędnościowe w PKO złożone przed 31 grudnia 1923 zostaną przerahowane na złote na 20 procent sumy obliczonej według skali § 2 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 maja 1924.

Wyjątek stanowią wkładki oszczędnościowe:

a) będące własnością mas spadkowych, lub stanowiące depozyty sądowe sierocińskie, które zostaną przeliczone na 50 procent;

b) pochodzące z przerahowania na polskie marki walut zagranicznych, które przelicza się na 80 procent;

Minister Skarbu został upoważniony do wypuszczenia na powyższy cel 5 procent państwowej pożyczki w złotych na ogólną sumę przerahowanych należności z dwudziestoletnim terminem wykupu.

Obligacje tej pożyczki będą wypuszczane serjami w odcinkach.

Umarzanie ich rozpocznie się od 1 stycznia 1926 w drodze losowania lub wykupu.

Posiadacze wkładek przerahowanych otrzymują za kwoty, wynikłe z tego przerahowania obligacje pożyczki w nominalnej ich wartości.
Dr. Em. W.

UCHYLENIE PRZYMUSU SPRZEDAŻY DEWIZ EKSPORTOWYCH BANKOWI POLSKEMU?

(n) Jedno z pism donosi, że wydane zostało zarządzenie o zniesieniu przymusu sprzedaży Bankowi Polskiemu dewiz i walut uzyskanych z eksportu towarów polskich zagranicę. Wiadomość ta nie znalazła dotychczas potwierdzenia ze strony miarodajnej, stwierdzić jednak trzeba, że zarządzenie to jest naturalnym następstwem utrzymywania przez Bank Polski fikcyjnego, parytetowego kursu dolara, podczas gdy w wolnym obrocie disagio wynosi ponad 20%. Trudno w tych warunkach oczywiście żądać od eksportera, aby ponosił z własnej kieszeni tę tak olbrzymią różnicę, bo wszakże eksport w rzadkich tylko wypadkach tak wysokie zyski przynosi.

Rzecz inna, że Bank Polski straci przez to główne źródło dopływu walut do swego skarbcza. Czy nie było rzeczą prostszą dostosować oficjalny kurs dolara do rzeczywistego, co zresztą i z wielu innych względów byłoby wskazane?

FINANSE

WPŁYWY CELNE ZMNIEJSZAJĄ SIĘ. Jak wiadomo do maja br. przywóz towarów zagranicznych, a wraz z nim wpływy celne zwiększały się z miesiąca na miesiąc. Od maja przywóz z zagranicy dzięki zastosowaniu ograniczeń maleje, o czym świadczą zmniejszające się mimo podwyżki stawek wpływy celne.

Zgodnie z ostatecznymi zamknięciami rachunkowymi urzędów celnych w maju z cel przywozowych wpłynęło do skarbu państwa 25,3 miljon. zł., w czerwcu 21,2 milj. zł., w lipcu 17,6 milj. zł. — W sierpniu tendencja zniżkowa utrzymuje się w dalszym ciągu, a wpływy z I-ej dekady nie przekraczają 4 milionów złotych.

(Do niedawna jeszcze rząd chwalił się w swych komunikatach wzrostem dochodów celnych nie bacząc na to, że oznaczają one niebezpieczny wzrost importu. Dziś sytuacja się zupełnie zmieniła i własne zmniejszenie się dochodów celnych ma być symptomem pocieszającym. Kwestja tylko, jak wyglądać będzie statystyka wywozu polskiego za sierpień?)

HANDEL

RATYFIKACJA UMOWY KONSULARNEJ Z LOTWĄ. (emw.) Dziennik Ustaw Nr. 83 zawiera ustawę o ratyfikacji konwencji konsularnej z Lotwą podpisanej w Rydze dnia 3 stycznia 1924.

RATYFIKACJA PROWIZORJUM Z CZECHOSŁOWACJĄ. (emw.) W numerze 83 Dz. Ust. została ogłoszona ustawa o ratyfikacji porozumienia prowizorycznego regulującego stosunki ekonomiczne między Rzeczypospolitą Polską a Republiką Czechosłowacką, podpisanego 7 kwietnia 1925 r.

Z giełdy.

— GIEŁDA KRAKOWSKA z 25 bm. (w nawiasie kursy z 24 bm.) Zieleniński 11.10 (11.20), Trzebiń 0.36, Górka 12.65 (12.65), Chodorów 3 (3.45—3.10).

W prywatnych obrotach płacono za dolara 6.20—6.10.

Giełda warszawska z dnia 25 b. m. (PAT.) Cyfry w złotych. Dolary Stanów Zjedn. tranz. 5.17. Bony złote — pożyczka złota 70 — milionówka — pożyczka dolarowa 75 —

Czeki: Belgja tranz. 23.41, Holandia tranz. 20.34 Londyn tranz. 25.26, Nowy Jork tranz. 51.7 — Paryż tranz. 24.46, Praga tranz. 15.41, Szwajcaria tranz. 101.06 Wiedeń tranz. 73.10, Włochy tranz. 12.20.

Giełda warszawska z dnia 25 b. m. (PAT.) Akcje. Cyfry w złotych. Bank Małopolski Kraków 0.2, Bank Przemysłowy Lwów 0.26, Bank Zw. Sp. Zar. Poznań 7 — Pałs 6.18, Wild 2.10, Cukier Warszawa 2.15, Cegielski 0.33, Ursus 1.10, Parowozy 0.40, Zawiercie 7.95 Zegluga 0.19, Polska nafta 0.49, SIA i Światło 0.24 Chmielów 0.46, Starachowice 1.10, Pocisk 1.30, Zieleniński 11.20, Zyrardów 7 —, Chodorów 3.06.

Giełda wiedeńska z dnia 25 b. m. (PAT.) Bawli. Amsterdam 28580, Zagrzeb i Belgrad 1260, Berlin 16865, Bruksela 3224, Budapeszt 9937, Bukareszt 351, Chrystiania 13600, Kopenhaga 16580, Londyn 3445 Madryt 10206, Medjolan 2876, Nowy Jork 70875, Paryż 3237, Praga 2101, Sofja 510, Sztokholm 19050, Warszawa 119.95—119.9, Zurych 13730, Dolary 708.15, Belgijskie 3275 bułgarskie 515 —, duńskie 18510 marki niemieckie 16815, angielskie 3439, francuskie 3333, holenderskie 28450, włoskie 282, jugosłowiańskie 1267, norweskie 1265 polskie 11725, rumuńskie 361, szwedzkie 190 — szwajcarskie 18715 hiszpańskie 10100, czeskie 20.92, węgierskie 9907 tureckie 37200.

Akcje: Zieleniński 135 —, Silesja 84 Fanto 171 Gal. Karpaty 113, Galijska 902, Sieradz 2942 Bank Małopolski 4.6 Bank hipot. 5.4 Repege 7 8 Papiery lokacyjne. Austr. renta kor. 2.2, renta latowa 2.4, losy tureckie 457 —, Bodenkreuit 183 — austr. zakł. kred. 1.67 —, koleje austr. 385

Zurych. 25. 8 PAT. Paryż 24.45, Londyn 25.08, Nowy Jork 5.16.3, Belgja 23.50, Włochy 19.55, Hiszpanja 74.40, Holandia 208.10, Berlin 1.22.9, Wiedeń 72.55, Sztokholm 138.75, Oslo 98.25, Kopenhaga 123.50, Sofja 3.75, Praga 15.30, Budapeszt 0.72.5, Białogród 9.22 i pół, Ateny 7.87, Konstantynopol 3.02, Bukareszt 2.60, Helsingfors 13, Buenos Aires 208.25. Tendencja mocna.

TELEGRAMY.**Po tragicznym zgonie ministra Meierowicza**
Żałoba na Lotwie

Ryga, 24. 8 PAT. Tragiczna śmierć lotewskiego ministra spraw zagranicznych Meierowicza wywarła najgłębsze wrażenie w całym kraju. Miasto Ryga ma wygląd przygnębiony, wszystkie zabawy i rozrywki zostały zabronione do 27 sierpnia tj. do dnia pogrzebu. Prezes rady ministrów, który objął funkcje ministra spraw zagranicznych zwołał nadzwyczajne żałobne posiedzenie rady ministrów, na którym podjęto między innymi uchwałę, że pogrzeb odbędzie się na koszt państwa. W dniu pogrzebu tj. we czwartek o godz. 12:30 zostanie wstrzymany na dwie minuty wszelki ruch i praca. Żałoba oficjalna trwać będzie 4 tygodnie.

Anglja przeciw sojuszowi bałtyckiemu

Berlin, 25. 8 PAT. „Berliner Tageblatt“ donosi z Rewla, że konferencja bałtycka, która miała odbyć się w Rewlu, nie dojdzie do skutku, skutkiem stanowiska Anglii, która nie chce dopuścić do utworzenia sojuszu bałtyckiego.

Zale przemysłu austr. z powodu zarządzenia w Polsce

Wiedeń, 25. 8 PAT. „Neue Freie Presse“ zamieszcza zażalenia przemysłowców austriackich, z powodu ostatnich zarządzeń walutowych i importowych rządu polskiego. Przemysłowcy skarżą się, że wskutek tych zarządzeń popadły różne gałęzie przemysłu zwłaszcza przemysł skórzany i konfekcyjny w Austrii w bardzo trudne położenie i żądają, aby rząd austriacki przedsięwziął skuteczne zarządzenia celem skłonienia rządu polskiego, do cofnięcia zakazu przewozu towarów

Dalsze zarządzenia celem poprawy bilansu handlowego

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 25. 8 Sin. Dnia 24 bm. odbyło się posiedzenie komitetu ekonomicznego rady min., na którym omawiano dalsze niezbędne środki poprawy bilansu handlowego. Między innymi postanowiono opracować i wydać dalszą listę towarów luksusowych i półluksusowych, dalej zbadać sprawę terminów płatności przy bieżących rządowych umowach importowych, opracować nowe rozporządzenia o ułatwieniach taryfowych dla eksporterów, prze-

prowadzić rewizję wydatków zagranicznych rządu, a wreszcie przedłożyć radzie ministrów opinię w sprawie skrócenia terminu paszportów zagranicznych na trzy miesiące i podniesienia ceny ich do 500 złotych, a zarazem zmienić rozporządzenie wykonawcze co do wydawania paszportów ulgowych. Paszporty ulgowe mają odtąd być wydawane za zgodą delegata władzy skarbowej przy władzach administracyjnych drugiej instancji.

Groźba strejku powszechnego w Warszawie

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 25. 8 Sin. Dziś odbyła się konferencja robotników w przemyśle metalowym z przemysłowcami. Ci ostatni oświadczyli, że na żadne ustępstwa pójść nie chcą, ponieważ rząd wycofał zamówienia, oraz wstrzymane zostały kredyty.

Wobec tego stanowiska przemysłowców rada

związków zawodowych postanowiła proklamować na piątek strejk powszechny w Warszawie dla partii metalowców.

Być może jednak, że zapowiedziana na jutro konferencja przemysłowców i robotników w min. pracy załagodzi nieco sytuację i do strejku nie dojdzie.

Rokowania polsko-litewskie

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 25. 8 Sin. Dnia 31 bm. rozpoczynają się w Kopenhadze rokowania polsko-litewskie. Dotyczyć one będą przede wszystkim spraw gospodarczych pomiędzy Polską a Litwą. Delegacji polskiej przewodniczyć będzie min. Leon Wasilewski, przewodniczącą komisji delimitacyjnej, kierownikiem delegacji litewskiej będzie poseł litewski w Berlinie.

Sprawy wschodnie na Kongresie socjalistycznym

Wiedeń, 25. 8 PAT. Arbeiter Zeitung donosi z Marsylii: Wczoraj wieczorem zebrała się pod przewodnictwem Fryderyka Adiera komisja dla spraw wschodnich. Otto Bauer przedstawił niebezpieczeństwo wojny na Bałkanie, jakoteż napięcie między rządem sowieckim a jego sąsiadami. Po nim oświadczył przedstawiciel rosyjskiej socjalnej demokracji Dan, że autokracja w Rosji sowieckiej stanowi niebezpieczeństwo wojenne i że międzynarodówka chcąc zabezpieczyć pokój na wschodzie, musi zażądać rozwoju demokratycznego Rosji.

St. Zjedn. a sprawa pokoju

Marsylja, 25. 8 PAT. Na wczorajszym posiedzeniu międzynarodowego kongresu socjalistycznego przemawiał delegat Stanów Zjednoczonych Biliquit oświadczać, iż zagadnienie pokoju nie da się rozwiązać bez współdziałania Stanów Zjednoczonych. Mowca wyraził ubolewanie z powodu polityki odosobnienia, uprawianej przez Stany Zjednoczone, co idzie na rękę imperjalistom, usiłującym zdobyć rynki światowe. Następnie Biliquit domagał się wstąpienia do Ligi narodów Stanów Zjednoczonych, Rosji i Niemiec i zakończył oświadczeniem, że tylko ustroj socjalistyczny może zapewnić pokój.

Rosyjskie zboże dla Francji

Wiedeń, 25. 8 PAT. „Neues Wiener Journal“ donosi z Moskwy, że moskiewska filja paryskiej firmy Dreyfus et Compagny zakupiła od rządu sowieckiego cały zapas żyta przeznaczonego do eksportu. Firma ta wypłaciła sowietom kilka milionów dolarów zaliczki.

Demonstracja komunistów przed ambasadą polską w Paryżu

Paryż, 25. 8 PAT. Wolff. Komunistyczna L'Humanite donosi, że zapowiedziana demonstracja przed ambasadą polską w Paryżu, celem zaprotestowania przeciwko straceniu komunistów w Polsce odbędzie się mimo zakazu policji.

Paryż, 25. 8 PAT. Humanite pisze, że komuniści nie zastosują się do zakazu rządu i będą manifestowali przeciwko straceniu Hibnera, Rutkowskiego i Kniewskiego.

Proces przeciw komunistom w Grecji

Ateny, 25. 8 PAT. Agencja Aten. Dziś rozpoczął się przed trybunałem wojskowym proces przeciwko komunistom greckim, oskarżonym o udział w spisku, którego celem było oderwanie Macedonii od Grecji.

Kronprinz do Prus wsch.

Gdańsk, 25. 8 PAT. Z Królewca donoszą, że b. niemiecki następca tronu przybędzie ze swoimi dwoma najstarszymi synami w pierwszej połowie września na kilkodniowy pobyt do Prus Wschodnich. Zamieszka on w zamku Finckenstein, należącym do generała hr. Dahna.

Turecja żąda zwrotu Mossulu

Konstantynopol, 25. 8 PAT. Turecka delegacja w sprawie Mossulu odjechała wczoraj wieczorem do Genewy. Na dworcu przystąpiła do burzliwych manifestacji. Tłum kilkutysięczny aklamował delegację okrzykami: Żądamy zwrotu Mossulu.

Co się dzieje w Medynie?

Wiedeń, 25. 8 PAT. „Neue Freie Presse“ donosi z Jeruzolimy: Wiadomości londyńskie o ostrzeliwaniu Medyny przez Wahabitów i o uszkodzeniu Wielkiej Moszki, w której znajduje się grób Mahometa, uważają tutaj za nieprawdopodobne.

Związek narodów muzułmańskich

Londyn, 25. 8 PAT. „Morning Post“ donosi z Kairu, że wybitny członek indyjskiego komitetu kalifackiego dr Ansard bawi obecnie jako gość u egipskiej partii narodowej. Zamierza on utworzyć związek narodów mahometańskich, wskazując przytem na żądania mahometan indyjskich co do wyboru demokratycznego kalifa.

Powstanie w Syrii słabnie

Paryż, 25. 8 PAT. Według ostatnich wiadomości, nadeszłych do Ministerjum wojny w kraju Druzów panuje nadal spokój. Posterunek francuskich w Sueda jest jeszcze ciągle otoczony przez powstańców, otrzymuje jednak regularnie żywność za pomocą służby lotniczej. Powstańcy czynią starania w kierunku rozpoczęcia rokowań. Działalność ich znacznie osłabła.

Paryż, 25. 8 PAT. W związku z podaną przez „Daily Mail“ wiadomością jakoby w starciach Francuzów w kraju Druzów zginęło 2 tysiące ludzi, „Matin“ dowiaduje się z Ministerstwa wojny, że zkomunikowana już dawniej przez gen. Sarrail'a cyfra 800 zabitych, rannych i wziętych do niewoli nie uległa zmianie.

Wrzenie w Australji

Londyn, 25. 8 PAT. Z Melbourne donoszą, że rząd australijski postanowił wprowadzić w życie postanowienie przepisów imigracyjnych, upoważniających rząd do wydalenia z granic Australji osób sięjących nikokój w kraju, a przede wszystkim winnych obstrukcji w regularnym działaniu transportów. Decyzję tę gabinet powziął po dokładnym zapoznaniu się z istotą strejku marynarzy i robotników portowych, wywołanego i podsyconego przez komunistów. W związku z tem zarządzeniem, liczą się tu z poważnymi następstwami

Londyn, 25. 8 PAT. Związek zawodowy marynarzy i robotników okrętowych floty handlowej w Melbourne postanowił jednomyślnie podtrzymać angielskich marynarzy i robotników portowych, przed ogłoszeniem strejku sympatyzującego. Taki sam strejk ogłoszono na jutro w Wellington w N. Zelandji.

Miasto tekstylne w Palestynie

Inicjatywa grupy łódzkich przemysłowców.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń, 25 8. (F) Dowiaduje się, że grupa przemysłowców łódzkich nosi się z zamiarem wybudowania w Palestynie specjalnej osady przemysłu włókienniczego. Przemysłowcy ci otrzymali już od amerykańskiego towarzystwa „Geulat Cijon” pożyczkę w kwocie 25.000

L. na 15 lat. Ponadto toczą się rokowania z firmą niemiecką Siemens i Schuckert w sprawie pożyczki 25.000 L.

Miasto tekstylne ma powstać w dolinie Jezreel.

Delegacja sjońska u Herberta Samuela w Insbrucku

Wiedeń, 25 8. (Kl.) Z Insbrucka donoszą: Bawiący w Insbrucku sir Herbert Samuel przyjął onegdaj w swym mieszkaniu przedstawicieli miejscowej organizacji sjońskiej i innych instytucji żydowskich. Prezydent miejscowej organizacji p. Graubart powitał sir Samuela i wyraził mu wdzięczność za owocną pracę dla przyszłości żydostwa. Przyczem wyraził nadzieję, że Herbert Samuel będzie nadal rozwijał żywą działalność dla dobra narodu żydowskiego.

W odpowiedzi zaznaczył sir Samuel, że słowa uznania cieszą go tembardziej, ile ze do

niedawna działalność jego była częstokroć krytykowana. Mowca wyraził przekonanie, że tylko polityka umiarkowana może doprowadzić do realizacji siedziby narodowej. Z tego powodu należy życzyć, by kierownictwo Organizacji sjońskiej pozostało nadal w rękach umiarkowanych a przytem całkowicie oddanych idei ludzi. W końcu oświadczył sir Samuel, że nie wie jak będzie się przedstawiać jego działalność w przyszłości, zapewnił jednak, że zawsze będzie serdecznie oddany sprawie żydostwa i Palestyny.

W przededniu wręczenia noty francuskiej

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń, 25. 8 (D.) Z Berlina donoszą: Treść noty francuskiej jest już w zarysie wiadoma. Francja wzywa w niej Niemcy do wstąpienia do Ligi narodów podkreślając zarazem, że przyjęcie Niemiec do Ligi zależy nie od sprzymierzonych ale od samej Ligi.

Gabinet rzeszy odbył dziś w sprawie noty francuskiej dłuższą naradę.

Paryż, 25. 8 PAT. Havas. Odpowiedź francuska będzie ogłoszona prawdopodobnie dn. 27 bm.

Berlin, 25. 8 PAT. Urząd spraw zagranicznych zajęty jest obecnie tłumaczeniem wręczonej wczoraj o godz 5 pop. ministrowi Stresemannowi odpowiedzi francuskiej w sprawie bezpieczeństwa. Dziś

o godz. 11 przedpołudniem zbiera się rada ministrów. Na życzenie rządu francuskiego nota zostanie opublikowana równocześnie w Berlinie i w innych stolicach dopiero w piątek.

Skrajna prawica niemiecka przeciw paktowi

Berlin, 25. 8 PAT. Niemiecka „Deutsch Tageszeitung” ogłasza tajną rezolucję, w której powiedziane jest, że krajowy związek niemiecko narodowy nie godzi się na pakt gwarancyjny z mocarstwami koalicyjnymi a dotychczasowa jego rezerwa pochodziła stąd, że związek ten najpierw chciał przeprowadzić przedłożenia celne. zanimby zajął stanowisko w kwestji paktu.

Misterna gra dokoła długów francuskich

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń, 25. 8 (D.) Z Londynu donoszą: Caillaux odbył dziś godzinną konferencję z Churchillem. Konferencja posunęła sprawę uregulowania długów francuskich o znaczny krok naprzód.

Wczoraj miał Caillaux sposobność konferowania z prezesem Banku Anglii sir Montagu Noimannem. Chodziło o dług handlowy Francji wobec Anglii. W tej kwestji doszło do porozumienia.

Słychać, że Stany Zjednoczone zabiegają o pokrzyżowanie porozumienia angielsko francuskiego w sprawie długów, wychodząc z założenia, że załatwienie sprawy długów francuskich wobec Anglii może nadwzględnić zdolność płatniczą Francji wobec Stanów Zjednoczonych.

Prasa o spotkaniu Caillaux'a z Churchillem

Paryż, 25. 8 PAT. Dzienniki z zadowoleniem podkreślają serdeczną atmosferę, jaką cieszą się rozmowy ministra Caillauxa z kanclerzem Churchillem. Korespondent Journala pisze, że kompromis został już zapowiedziany. Współpracownik Petit Parisien zanotowawszy pogłoskę, jakoby Anglija zniżyła swoje pretensje do 15 milionów funtów rocznie, gdy tymczasem Francja ofiarowuje 12 milionów, przyczem suma ta ma pochodzić ze spłat wynikających z planu Davesa, oświadcza, że cyfry te mają tylko wartość oceny, ilustrują jednak fakt, że odległość między tezą angielską a tezą francuską znacznie się zmniejszyła.

Atak Druzów na Damaszek

(Telefonem od naszego korespondenta)

Paryż, 25. 8 (K.) Havas donosi o zorganizowanym ataku 1.500 Druzów na Damaszek. Atak nie udał

się. Rozbiła go kawalerja francuska i samoloty, które przywróciły spokój.

Prawy brzeg Renu wolny od okupacji

Düsseldorf, 25. 8 PAT. Dziś o godz. 9 przedpołudniem ostatnie oddziały okupacyjne francuskie opuściły prawy brzeg Renu. W ten sposób przyczółek mostowy po 4½ letniej okupacji jest wolny.

Nieszczęście na ćwiczeniach wojskowych

Paryż, 25. 8 PAT. Matin donosi z Cambrant w stanie Illinois, że w czasie ćwiczeń eksplodowało działo. Jest 6 zabitych i 15 rannych.

Dolar spada

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 25. 8 Sin. Dziś zaznaczyła się dalsza niższa dolara w obrotach prywatnych. Notowano dolar 5.60.

Złoty we Wiedniu

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń, 25. 8 (D.) Złoty w Wiedniu notowano dziś w stosunku do dolara 5.90—5.95.

Zgon prof. Kaz. Morawskiego

Świat naukowy polski doznał ciężkiej i niepowetowanej straty. Zmarł wczoraj w Krakowie po długiej chorobie profesor i rektor Uniw. Jagiell., prezes Polskiej Akademji Umiejętności Kazimierz Morawski.

Ze zmarłym schodzi do grobu jeden z najznakomitszych filologów klasycznych, którego imię i sława sięgały daleko poza granice Polski. Świetny stylista i retor, erudyta niezwykły, umysł światły i wszechstronny, wychowawca kilku pokoleń uczonych. Człowiek o gorącym sercu patrioty, który jednak nigdy nie dał się wciągnąć w rydwanik partyjny, choć trzy stronnictwa prawicowe wysunęły go po zamordowaniu Prezydenta Narutowicza jako swego kandydata na godność najwyższego dostojnika w Państwie.

Zaslugi śp. Morawskiego na polu nauki są niezmiernie. Jego „Historja literatury rzymskiej” wzbudza podziw światnem opracowaniem. Ostatniem dziełem, które wyszło z pod pióra śp. Zmarłego była książka pt. „Rzym i narody świata”, gdzie obszerny rozdział poświęcił naogół bezstronnemu i obiektywnemu zobrazowaniu stosunków rzymsko-żydowskich, rzucając tu i ówdzie trafne i wnikliwie uwagi.

Zmarł przeżywszy lat 73. Dopiero przed 3 laty uczniowie i przyjaciele obchodzili uroczyste jubileusz śp. Morawskiego, wydając na cześć jego zbiorowe dzieło pt. „Charakteria Caesarii Morawski”.

Automatyczny protokół zainteresował biuro Ligi narodów

Wiedeń, 25 8. (Kl.) Protokoły Kongresu sporządzane są jak wiadomo, przez specjalny aparat fonetyczno-mechaniczny. Nowy wynalazek znalazł zastosowanie po raz pierwszy na obecnym Kongresie. Przyrząd ten zasługuje na uwagę przede wszystkim z tego powodu, że funkcjonuje zupełnie automatycznie bez ludzkiej pracy.

Dziś obejrzał ten przyrząd przedstawiciel biura Ligi Narodów i zakupił następnie taki aparat dla celów Ligi Narodów.

P. Rataj odwiedził Zeromskiego

Marszałek Rataj odwiedził dziś w Konstancji Stefana Zeromskiego, którego stan zdrowia uległ pewnej poprawie.

REPERTUARY KIN KRAKOWSKICH

WARSZAWA: „Wściekle lwy”. Zakończenie filmu „Bogini Dżungli”.

UCIECHA: 1) „Biały grzech”. Interesujący dramat z Magdą Bellamy. 2) „Safandula”. Komedja ameryk.

SZTUKA: 1) „Grzech matki”. Dramat życiowy. 2) „Opiekun panny Lilijski”. Zabawna komedja.

NOWOŚCI: 1) „Jeszcze wyżej”, komedja w 7-miu aktach z Haroldem Lloydem. 2) „Bądź moją żoną” komedja w 5-ciu aktach z Maksym Linderem. 3) „Jones Kones”. Burleska w 2 aktach.

REDUTA: „Mały kapitan” (Baby Peggy).

Ze świata.

NAJSTARSZA APTEKA NA ŚWIECIE. W tych dniach w Pekinie obchodziła 300-lecie istnienia najstarsza apteka na świecie. Jest to apteka Tung-Dzen-Tanga w Pekinie. Obecny jej właściciel jest w prostej linii potomkiem założyciela, który aptekę otworzył w roku 1525 przed Chrystusem. Apteka ta posiada jako „specialite de la maison” pigułki wielkości orzecha, z których każdą rozpada się na 50 drobnych piguleczek, stanowiących tajemnicę firmy, a leczących „wszystkie choroby”.

TANIEC ZABRONIONY PRZEZ POLICJĘ JAPONSKĄ. Prezydent policji w Tokio wydał zakaz zabraniający surowo tańców w hotelach i restauracjach; w domach prywatnych wolno tańczyć tylko do dziesiątej. Zakaz skierowany jest głównie przeciw cudzoziemcom; odezwa prezydenta policji brzmi: „Taniec doszedł dzisiaj do takich granic, że szerzy znieprawienie i bezwstyd i władze nie mogą dłużej wobec takiego stanu rzeczy oczu zamykać”.

ZAKAZ TAŃCÓW W IRLANDJI. Arcybiskup O'Donnell, głowa kościoła katolickiego w Irlandji wydał okólnik zawiadamiający, że wszyscy ci, którzy uczęszczają do nocnych sal doncingowych będą ekskomunikowani z kościoła.

Drobne ogłoszenia

Dla uczniów (sezon) mieszkanie z utrzymaniem przy intel. rodzinie. Zgłoszenia pod „Dietla” do Adm. N. Dz.

Skradziona między Rzeszowem a Nowym Sączem książeczka wojakowa, wystawiona przez PKU, Nowy Sącz ul. w. Abrahama Mendel Goldfarb, uredz. 1900 r. w Radocynie.

Zgubione odroczenie wojakowe na nazwisko Izak Welsler, ur. 1901 PKU, Sanełk unieważnia się

Pokój słoneczny, frontowy, komfort, 600m², wynajmę 2 studentom lub studentom z utrzymaniem lub bez. Zgłoszenia ul. Wielopole-Dietla L. 98, II. p. na prawo

Choroby serca przyjmuje leczenia „Salsu”, Kraków, Szulskiego 11. 1873

Do SPRZEDANIA razem lub oddzielnie maszyny inteligentalne w nowym stanie: 2 maszyny do krajania papieru, 1 do umiowania, złozenia, perforowania, szycia i inne. Pisemne zgłoszenia pod „Koryntynie” do Adm. N. Dz.

Mieszkanie z utrzymaniem (rytualne) — piękny pokój z balkonem, doborowa kuchnia, dla młodego pana lub pani. Zgł. pod „Komfort” do Ad. N. Dz.

Przedsiębiorstwo konfekcyjne poszukuje od 1 września br. rutynowanego buchaltera-bilansiste

słę samodzielną, bardzo zdolną, obeznaną dokładnie ze sprawami podatkowymi, oraz pannę biurową, piszącą biegle na maszynie po polsku i niemiecku. Dokładne oferty z podaniem warunków nadesłać pod „F. K. 29” do Administracji Nowego Dziennika 675

LOKAL FRONTOWY
4 pokoje, przedpokój, l. p. telefon (najruchliwsza dzielnica) — nadający się na biuro, sklep i t. p.
do wynajęcia
od zaraz. Zgłoszenia pod „Natychniast” do Administracji Nowego Dziennika.

HUFNALE OSTRE
(Eishufnägel) 1882
Pily gatowe oryginalne remseheidowskie oraz wszelkie narzędzia do obróbki drzewa i metali, po cenach bardzo przystępnych. poleca:
S. Nattel, Kraków, Agnieszki 10. Tel. 4252.

Do pielęgnowania
cherych i położnic w miejscu, jak i w okolicach polecają się dobrze wyszkolone Siostry pielęgniarki.
1298 **Zakład Sióstr**
Kraków-Podgórze, ul. Józefińska 29, I. p. Telefon Nr. 2044. Rok założenia 1910.

Ekspedjenta (tkę)

z działu tekstylny-dywanowego, siłę zdolną za do-brem wynagrodzeniem przyjmie większe przedsiębiorstwo meblowe. Oferty nadsyłać pod „Zdolny” do Biura Stattera Rynek 8.

FORTEPIANY PIANINA FISHARMONIE

Skład
HELENA SMOLARSKA
Kraków
Szewska 9. Tel. 4365

Sprzedaz na raty do 18 miesięcy
Wybór olbrzymi

Wszystko lustro, ramy — poleca i ustala, wykonuje Herman Kornhauser, Kraków, Starowińska 22

SUCHE SOSNOWE DRZEWO OPALOWE

dostarczę zaraz wagonowo w każdej ilości.

Zgłoszenia do Admin. Nowego Dzien. pod „OPAL”.

Najlepszy angielski lep na muchy „FORMIN”

z dwuletnią gwarancją do nabycia:
H. Dumast, Kraków, ul. Pawia 26.

Kozkład jazdy pociągów osobowych ważny od 5 czerwca 1925 r.

Odjazd z Krakowa do	Go-dzina	Przyjazd do Krakowa	Go-dzina
Warszawy Z. (sezon)	0:30	Lwowa	0:22
Wiednia	0:50	Piotrowic	1:45
Lwowa (Bukaresztu)	2:20	Wiednia	1:48
Zakopanego	2:35	Warszawy (sezon)	2:08
N. Sącza p. Tarnów	2:50	Ladzi	5:04
Krynicy (sezon)	2:50	Krynicy przez Tarnów	5:30
Niepolomic (sezon)	4:10	Zakopanego	5:40
Piotrowic-Katowic	4:21	Poznania	5:58
Lwowa	6:35	Warszawy	6:15
(Pol. do N. Sącza)		Kielciny-Brzeska	8:30
Katowic Z.	7:00	Lwowa	8:48
Piotrowic	7:12	N. Sącza p. Chabówkę	6:50
Zakopanego	7:30	Kocmyrzowa-Grzegórzki	6:55
Lwowa	7:40	Dziada	7:20
Oświęcimia p. Skawinę z Krakowa-Płaszowa	8:10	Wieliczki	7:22
Wieliczki	8:20	Rozwadowa	7:40
Warszawy Z.	8:45	Oświęcimia p. Skawinę	7:47
N. Sącza via Sucha	8:50	Warszawy	8:15
Kocmyrzowa z Grzegórzki	9:20	via Radem-Nęblin	
Poznania Z. p. Katowice	10:05	Niepolomia	8:15
Zywiec	10:20	Katowic	8:20
N. Sącza p. Tarnów	11:05	Piotrowic	9:15
Krynicy	11:05	Lwowa	8:45
Lwowa	11:45	Gdańska	10:05
Lwowa	13:15	Cieszyna	10:40
Katowic	13:30	Wieliczki	12:20
Zakopanego N. Sącza	13:30	Kocmyrzowa	12:30
Kocmyrzowa	13:40	Katowic (Berlina)	12:50
Wieliczki	13:50	Lwowa	13:40
Siołwiny Brzeska (w soboty)	14:00	Zakopanego	15:05
Skawiny	15:05	Skawiny	15:05
Warszawy Z.	14:16	Piotrowic	15:15
Oświęcimia p. Skawinę	14:10	Tarnowa-Krynicy	15:45
Piotrowic	14:20	Katowic	16:05
Niepolomia	14:30	Lwowa (Bukaresztu)	16:15
Przemysla	15:25	Warszawy	16:48
(Pol. do N. Sącza)		Niepolomia	17:00
Trzebizi	16:15	Lwowa	17:25
Siołwiny Brzeska (sędziennie przez sol 61)	16:25	Wieliczki	18:45
Katowic (Berlina)	16:50	Kocmyrzowa do Grzegórzek	19:00
Wiednia z Bielska hosp.	17:55	Piotrowic	19:15
Bielska (Cieszyna)	17:55	N. Sącza p. Chabówkę	20:20
Gdańska	19:00	Poznania przez Katowice	20:37
Katowic	19:15	Przemysla	20:50
Warszawy	19:20	Zakopanego	21:00
Bochni	19:30	Katowic	22:10
Warszawy Z.	19:30	Lwowa	22:48
Nowego Sącza	19:30	Zywiec	22:50
Rozwadowa	20:05	Warszawy	23:05
Wieliczki	20:10	Zakopanego (sezon)	23:20
Kocmyrzowa z Grzegórzki	20:58	Krynicy (sezon)	23:47
Lwowa	20:58		
Bielska-Cieszyna	21:51		
Ladzi	21:45		
Poznania p. Katowice	22:20		
Krynicy i N. Sącza	22:25		
Lwowa	23:20		
Zakopanego	23:35		
Warszawy	23:55		

UWAGA: Wyrazy, wydrukowane tłustym drukiem oznaczają pociągi pospieszne. Z. oznacza odjazd z dworca Zachodniego. Przy pociągach kursujących w czasie od 5 czerwca do 30 września dodano w nawiasie sezon.

Reklama dźwignią handlu.

JESIENNE TARGI WROCLAWSKIE

Jak donosi ministerstwo spraw zagranicznych Rzeszy niemieckiej, konsulaty niemieckie w Polsce są upoważnione do udzielenia polskim poddanym, zwiedzającym targi wrocławskie wiz paszportowych na przeciąg 3 tygod.

Rząd polski udziela paszportów dla kupców na przeciąg 9-20 dni. Do podań muszą być dołączone: policyjne świadectwo moralności, patent i uzasadnienie podróży. Okres ważności paszportu uzależnia się od celu podróży. Opłata wynosi 20 zł.



Dzieci w wieku szkolnym

znajdą wikt i mieszkanie przy intel. rodzinie żyd. Ewent. pomoc w nauce i fortepian. Wiadomość w gimn. żyd. Brzozowa 5.

„SPRAWY ŻYDOWSKIE”

dwutygodnik społeczno-literacki poświęcony zagadnieniom współczesnym żydostwa.

Numery 1-4 zawierają artykuły:

Charles G de'a, pos. I. Grinbauma dr Ruppina, Almen'ego. Jakóba Appenszlaka i wielu innych. Dział „Na mównicy” rezerwuje szpalty dla czytelników i zaprasza do współpracy.

Nakład 2500 egz. Cena numeru 60 gr.

Prenumerata za 6 numerów zł 3'50. — Konto PKO. 10.054.

Okazowe numera za nadesłaniem 20 gr znaczkami

REDAKCJA:

WARSZAWA, ul. Wilcza 38/6.

NOWA DRUKARNIA DZIENNIKOWA

TELEFON 279.

W KRAKOWIE, UL. ORZESZKOWEJ L. 7.

TELEFON 271

przyjmuje wszelkie zamówienia w zakresie drukarstwa wchodzące — w szczególności druki bankowe, kupieckie, przemysłowe, reklamowe, czasopisma i dzieła wykonując takowe starannie, szybko i po cenach umiarkowanych.